

WĘGRÓW

Cyprian Kamil Norwid, Maria Konopnicka

Są na świecie takie szczególne miejsca, o których wszyscy słyszeli, chociaż nigdy tam nie byli. Często piszą o nich w swoich dziełach wielcy twórcy. To właśnie przypadek Węgrowa, którego historia zainspirowała nie tylko Cypriana Kamila Norwida i Marię Konopnicką, ale także francuskiego poetę, Augusta Barbiera. To oni bitwę pod Węgrowem 1863 roku nazwali „polskimi Termopilami” i porównywali bohaterstwo powstańców styczniowych do męstwa Spartan. Dodajmy do tego powszechnie znane opowieści o związkach z Węgrowem Mistrza Twardowskiego i jego słynnego lustra, które można nawet obejrzeć, a będziemy mieli dość powodów, by do Literackiego Szlaku Mazowsza koniecznie dołączyć to miasto.

Położenie Węgrowa w tzw. niecce mazowieckiej, nad urokliwym Liwcem, przy ważnych szlakach komunikacyjnych łączących Warszawę z Drohiczyńnem, przy trasie na Siedlce oraz do Wyszkowa nad Bugiem, to doskonałe warunki dla rozwoju miasta. Wykorzystali je osadnicy, którzy przed wiekami postanowili założyć tu osadę.

O przeszłości

Prawdopodobnie pierwsze osiedle powstało w II połowie XIV wieku, kiedy krzyżowały się w tym miejscu szlaki handlowe wiodące z Warszawy na Litwę i z Gdańska na południe Rzeczypospolitej. W 1414 roku powstał w Węgrowie kościół parafialny, a w 1441 roku prawa miejskie nadał mu książę mazowiecki Bolesław IV. Wiadomo też, że w roku 1451 miasto było własnością Stanisława z Ołomuńca, potem Uhrowskich, a od 1558 r. przeszło w ręce Anny z Radziwiłłów Kiszczyny. Właścicielka była zwolenniczką reformacji i za jej sprawą Węgrów na ponad dwa wieki stał się jednym z centrów protestanckich. Organizowano tu synody protestanckich biskupów, a nawet ukrywali się arianie. Dzięki nim powstała w mieście drukarnia, w której publikowano dzieła słynnych teologów.

Kolejni właściciele, Radziwiłłowie herbu Trąby, bardzo dbali o rozwój Węgrowa. Książę Bogusław Radziwiłł dał mieszczanom wiele przywilejów i sprowadził szkockich sukieników, których wyroby stały się sławne, promując także miasto. Bogusław nadał mu też herb przedstawiający niedźwiedzicę na złotej tarczy z radziwiłłowskimi trąbami. A potem nadszedł „potop” szwedzki. W 1657 roku miasto zostało ograbione, gospodarka podupadła.

Przejął je podskarbi wielki koronny Jan Kazimierz Krasiński. Regres postępował, zmieniali się właściciele. Po Janie Kazimierzu była Franciszka z Krasińskich, księżna kurlandzka, Ossolińscy, gen. St. Kolicki i Lubieńscy.

Podczas Powstania Listopadowego pod Liwem, na przeprawach na Liwcu, odbyły się walki między wojskiem polskim i korpusem rosyjskim dowodzonym przez marszałka Iwana Dybicza. Ale najmocniej zapisała się w historii jedna z największych bitew Powstania Styczniowego, w której 3 lutego 1863 roku powstańcy dowodzeni przez Jana Matlińskiego i Władysława Jabłonowskiego walczyli z Rosjanami. Legendarne bohaterstwo kosynierów spod Węgrowa pozostało w narodowej pamięci. Maria Konopnicka, August Barbiero i Cyprian Kamil Norwid utrwalili je w swoich dziełach. Nasz wieszcz w wierszu „*Vonitas*” porównał powstańców do Spartan spod Termopil.

Chociaż Powstanie Styczniowe zakończyło się klęską i represjami, to Węgrów powoli podnosił się z upadku. Był siedzibą powiatu, rynkiem zbytu i ośrodkiem zaopatrzenia w towary przemysłowe dla okolicznych wsi. W czasie II wojny światowej zniszczony przez niemieckie lotnictwo. Mieszkańcy ginęli w walce z okupantem, na robotach, a prawie cała ludność żydowska została wymordowana. Wolność dali miastu żołnierze AK. Akcja „Burza” pod dowództwem majora „Wolskiego” 8 sierpnia 1944 roku przyniosła wyzwolenie, ratując Węgrów przed spalaniem.

Mieszkańcy pamiętają o przeszłości, szanują jej bohaterów. Do dziś przetrwały opowieści i legendy z przeszłości, a pamiątki, zabytki i pomniki otoczone są należną czcią. Zacznijmy zwiedzanie.

Bitwa pod Węgrowem 1863 roku

Wyobraźmy sobie. Trwa Powstanie Styczniowe. W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku powstańcy zajmują Węgrów i usuwają z miasta posterunki rosyjskie. Polscy dowódcy, Władysław Jabłonowski „Genuęńczyk” i Jan Matliński „Janko Sokół”, zakładają w pobliżu obóz wojskowy liczący 3500 powstańców. Na wieży kościoła wywieszają biało-czerwoną flagę. Tymczasem zaalarmowani Rosjanie wysyłają pod Węgrów liczący tysiąc osób oddział, wyposażony w kilka armat, pod dowództwem pułkownika Georgija Papaafanasopuła. Rosjanie otaczają miasto kordonem. Wydaje się, że nie ma ratunku. Jednak Władysław Jabłonowski, z liczącą tysiąc osób grupą kosynierów, rusza na rosyjskie armaty. Ginie 150 Polaków, ale Rosjanie ustępują pola, co umożliwia oddziałom powstańczym bezpiecznie ewakuować się z miasta.

Pomnik Bitwy pod Węgrowem 1863 roku to wielki głaz narzutowy z pobliskich Szarut. Znajdujemy go na wzgórzu przed miastem, po prawej stronie szosy Siedlce-Węgrów. Dzieli go około 300 m, w prawo, od drogi 69 i około 2 km od węgrowskiego rynku. Potężny kamień widać z daleka. Przyciągnęli go mieszkańcy Węgrowa i okolic w 1917 r. Wrytyo na nim słowa: *Na prochach waszych, z pól polskich kamienia, wznoszą przez pamięć wdzięczne pokolenia.*

Sława tej bitwy niemal natychmiast rozniosła się po całej Europie. Mówiono, że to były „Polskie Termopile”. Bodaj jako pierwszy francuski poeta, August Barbier, w wierszu „*Atak pod Węgrowem*” porównał atak polskich kosynierów na rosyjskie armaty z heroicznymi walkami starożytnych Spartan. Również Cyprian Kamil Norwid w wierszu „*Vanitas*” użył tego samego porównania:

*Greki ma więcej świetnych w dziejach kart
Niż łez... w mogile
U Polaka tyle Węgrów wart,
Tyle!... co Termopile...*

Wiele lat później, w 1904 r., także Maria Konopnicka napisała wiersz „*Bój pod Węgrowem*”:

*Na Podlasiu pod Węgrowem
Wody Liwca płyną,
Tam się bije dzielny „Sokół”
Ze swoją drużyną.
Tam się bije dzielny „Sokół”
Lecz go Moskwa dusi,
Jeśli partię ma ocalić,
To uchodzić musi.*

*Musi z jawnej wywieść zguby
I broń i żołnierzy
Lecz kto odwrót ten zakryje,
Gdy Moskwa uderzy?
Dwustu zuchów się zebrało
Z partii na ochotę,
Idźcie bracia. Już my Moskwie
damy tu robotę!*

*I jak burza tak wpadają
Na armaty wroga,
Poszły w popłoch kanoniery,
Krzyczą „Radi Boga!”
Myśli Moskwa, że to „Sokół”
Wziął ich w te obroty,
Już się walą czarną rzeką
Te piechotne rotę.
Stoją mężnie młode zuchy,
Bój się wszczął zjadły.*

*Do jednego bohatera
W owej walce padły.
Do jednego padły w walce
Męczeńską drużyną,
Ale „Sokół” uszedł z swymi,
Tak tu u nas giną.
Obcy piewca cześć oddając
Takiej męstwa sile,
Nazwał bitwę pod Węgrowem
Polskie Termopile.*

Czy tylko legendy

Zgodnie z przekazami, Węgrów i wieś Jatypory są związane z postacią mistrza Twardowskiego – Wawrzyńca Durrusa, medyka, astrologa, intryganta, szarlatana i maga, jak o nim mówiono, który urodził się w 1515 roku w Norymberdze. W drugiej połowie XVI wieku przybył na polski dwór królewski.

W Parafii rzymskokatolickiej p.w. Wniebowzięcia NMP Bazylice Mniejszej przechowywane jest „lustro Twardowskiego”... To brzmi, jak początek niezwyklej historii. Sprawdźmy więc, co się kryje za legendami.

Lustro Twardowskiego – znajduje się w zakrystii Bazyliki Mniejszej. Jest to kruszcowe zwierciadło w ciemnych ramach, potocznie nazywane „Lustrem Twardowskiego”, pochodzące z drugiej połowy XVI w., w ramie z połowy XVII w., umieszczone w zakrystii nad głównym wejściem. Płyta zwierciadła o wymiarach 560 x 465 mm, grubości 8 mm, waży 17,8 kg i została wykonana z kruchego białego metalu: srebra, cyny i cynku. Ponadto wokół lustra znajduje się dziś ledwo dostrzegalny grawerunek przedstawiający roślinne arabeski w postaci falisto-spiralnej wici z cechami charakterystycznymi dla zdobnictwa złotniczego połowy XVI w. Wokół lustra, na ramie, widnieje napis w języku łacińskim *LUSERAT HOC SPECULO MAGICAS TVARDOVIUS ARTES LUSUS AT ISTE DEI VERSUS IN OBSEQUIUM EST*, co można przetłumaczyć: Tym lustrem Twardowski czynił magiczne sztuki, ale obrócone to zostało na służbę Bogu. Lustro to, owiane szeregiem legend, jest do dziś uważane przez wielu za „czarnoksiężskie” i przynosi zarówno Kościołowi, jak i samemu miastu, sławę w kraju i za granicą.

Lustro wywołujące duchy

Po śmierci ukochanej żony, Barbary Radziwiłłówny, król Zygmunt August długo był bardzo zasmucony. Chcąc choć przez chwilę ujrzeć swą byłą żonę, wymógł na znanym wówczas alchemiku i czarnoksiężniku Twardowskim, aby wywołał jej ducha z zaświatów. Jak głosili niektórzy dworzanie, stało się to w pewną zimową noc w 1569 r. na Zamku Warszawskim. Po tym wydarzeniu władca wpadł w jeszcze większy smutek i melancholię, chciał znów ujrzeć Barbarę i pragnął, by czarnoksiężnik zrobił to jak najszybciej. Twardowski jednak odmawiał. W trzy lata później król zdecydował się na podróż. Namówił do niej Twardowskiego. Droga z Krakowa do Knyszyna wiodła przez Węgrów. Tu zatrzymano się na nocleg, tutaj też król Zygmunt ponowił, tym razem w sposób kategoryczny żądanie, że pragnie znów ujrzeć Barbarę. Twardowski dał się uprosić, postawił jednak warunek – że gdy król ujrzy zmarłą, to w żaden sposób nie może zbliżyć się do zjawy, ani nie może do niej mówić i jej

dotykać. Powiedział królowi, że gdy zrobi inaczej, dosięgnie ich obu niebawem niechybna śmierć.

Wybiła północ, po wymówieniu zaklęć przez Twardowskiego pojawił się duch Barbary. Wzruszony król zapomniał o ostrzeżeniach, powstał z fotela i podszedł do zjawy, by ją ucałować. Gdy ją dotknął, Barbara znikła. Rozległ się krzyk przerażenia i hałas. To pękło lustro, z którego korzystał Twardowski do wywołania ducha Barbary. W pękniętym zwierciadle świadkowie tego niesamowitego wydarzenia ujrzeli straszny wizerunek diabła. Następnego dnia król opuścił Węgrów i po kilku dniach dotarł do Knyszyna. Tu sprawdziła się klątwa Twardowskiego. Król wkrótce zmarł, a Twardowski przepadł bez śladu.

Lustro uzdrawiające chorych

Kolejna legenda umieszcza lustro i jego właściciela w podwęgrowskiej wsi Jartypory (*gmina Liw*). Mieszkał tu Twardowski w małej chacie, za towarzysza mając jedynie olbrzymiego czarnego psa o przeraźliwych ślepiach. Twardowski żył na uboczu, nikt go nie odwiedzał, ani sam nie chodził do nikogo w gościnę. Pewnego razu w leśnym torfowisku utonęła mała dziewczynka. Rozpaczającą rodzinę odwiedził wówczas czarnoksiężnik. Po odmówieniu przez niego niezrozumiałych dla postronnych zaklęć, dziecko ożyło. Od tego momentu Twardowski leczył ludzi, zabierając śmierci niedoszłe ofiary. Stał się znany na całą okolicę. Pewnego wieczoru odwiedził go sam Krasieński, właściciel Węgrowa. Błagał Twardowskiego, by ten ratował jego umierające dziecko. Czarnoksiężnik wziął na ręce nieprzytomnego chłopca i zniknął we wnętrzu chaty. Po kilku chwilach rozległ się huk na całą wieś, buchnął dym i załśniło w całym domostwie. Przerażony ojciec wbiegł do chaty. W izbie nie było już nikogo, tylko w kącie, na wilczej skórze, leżał zdrowy chłopczyk, obok zaś niego ciężkie, lśniące, popękane lustro. Uradowany Krasieński, na pamiątkę tego niebywałego zdarzenia, kazał naprawić lustro i oprawić w nowe ramy, ofiarowując je niebawem węgrowskiemu kościołowi farnemu. Twardowskiego już we wsi nie widziano. Przepadł jak kamień w wodę. Ludzie mawiali później, że Twardowski był zaprzędany złym mocom. Oddał on im swą duszę w zamian za moc uzdrawiania, w końcu piekło miało się o niego upomnieć.

Lustro ukazujące przyszłość

Jeszcze inne przekazy podają, że każdy, kto chuchnął w lustro, a następnie wpatrywał się w nie, widział swą przyszłość. W XIX wieku, według niektórych przekazów, lustro miało znajdować się w posiadaniu Ronkierów, mających swój majątek w okolicach wsi Korytnica. Był to czas narodowych powstań, gdy społeczeństwo polskie podejmowało bohaterские wysiłki zmierzające do odzyskania niepodległości. Pewnej nocy na dworze Ronkierów pojawił się nieoczekiwany gość. Był to przyjaciel dziedzica ścigany za działalność spiskową przez wojska carskie. Pragnął tu chwilę odpocząć. Oddział był rozbity, a jego godziny wydawały się być już policzone. Bał się, że osieroci najbliższych i za chwilę zostanie zgładzony przez wojska cara. Właściciel majątku pocieszał swojego przyjaciela, by nie tracił nadziei, że może za chwilę dowiedzieć się swojej przyszłości. Zdziwiony powstaniec nic nie rozumiał. Ronkier wyjaśnił, że posiada lustro, z którego można odczytać przyszłość. Przyniesiono lustro i młodzieniec natychmiast się w nim przejrzał. Zdziwiony był bardzo, bo ujrzął starca z siwą, długą brodą. I rzeczywiście tak się stało. Choć powstaniec nie uniknął aresztowania i zsyłki na Sybir, nie zginął. Wrócił do kraju i dożył późnej starości

Są i współczesne przekazy na temat niespotykanych właściwości lustra. Gdy Węgrów odwiedzała grupa studentów, jedna z dziewcząt koniecznie chciała przejrzeć się w lustrze. Ponieważ na upór kobiety nie ma lekarstwa, uczyniła to. Miała zobaczyć kratę. Wkrótce nadszedł grudzień 1981 roku i wielu młodych, odważnych ludzi zostało internowanych. Lustro nie kłamało, zapowiadało nieszczęście i uwięzienie. Dlatego warto postawić sobie pytanie, czy jest sens przeglądać się w lustrze mistrza Twardowskiego? Czy naprawdę zawsze warto wiedzieć, co nas czeka?

Zabytki, atrakcje turystyczne

- **Bazylika Mniejsza p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny** oraz Świętych: Piotra, Pawła i Katarzyny – to najstarszy budynek w mieście. Z 1414 r. pochodzi pierwsza wzmianka o drewnianym kościele. Obecnie jest to kościół barokowy, pierwotnie gotycki z początku XVI wieku. W latach 1558-1630 kościół protestancki. Gotycki kościół murowany z początków XVI wieku w 1703 r., podczas trwania wojny północnej, został spalony przez Szwedów. Odbudowany przez wojewodę płockiego, Jana Dobrogosta Krasińskiego, w latach 1703-1711. Prace budowlane prowadził Carlo Ceroni, przypuszczalnie według planów Tylmana van Gameren. Wewnątrz unikalny zespół fresków pędzla Michała Anioła Palloniego, niesamowity obraz „Taniec Śmierci” z XVII w. W zakrystii znajduje się lustro słynnego maga Twardowskiego. W bazylice jest również ławka z wyrytym podpisem żołnierza napoleońskiego z 1812 r.
- **Zespół Poreformacki** – złożony z klasztoru i kościoła p.w. Świętych: Piotra z Alkantary i Antoniego z Padwy. Położony jest 500 metrów od rynku, przy ulicy Kościuszki. Zakon Ojców Reformatorów sprowadził do Węgrowa podskarbi wielki koronny Jan Kazimierz Krasiński w latach 1669-1672 r. Fundacji dokończył jego syn, Jan Dobrogost Krasiński, zatrudniając świetnych artystów. Barokowy kościół zaprojektował Tylman van Gameren, pracami budowlanymi kierował Carlo Ceroni. W ołtarzu głównym umieszczono wspaniałą rzeźbę Chrystusa Ukrzyżowanego dłuta Andrzeja Schlütera.
- **Cmentarz Rzymskokatolicki** – w jego centralnym punkcie znajduje się kaplica cmentarna – mauzoleum rodziny Łubieńskich herbu Pomian z Ruchny, do 1869 r. właścicieli miasta. Zbudowana została w końcu XIX wieku w stylu neoromańskim, według projektu Kazimierza Zajączkowskiego. Na cmentarzu można zobaczyć wiele zabytkowych nagrobków z XIX wieku.
- **Dom Gdański** – usytuowany jest na północnej pierzei rynku. Jest to barokowy gmach z falistym szczytem, kryty dachem mansardowym z lukarnami. Zbudowany ok. połowy XVIII wieku. Jego nazwa wywodzi się od kupców gdańskich, którzy utrzymywali swoją faktorię handlową w czasach, kiedy Węgrów był węzłem handlowym, w którym spotykały się szlaki z czterech krańców Rzeczypospolitej. Obecnie mieści bibliotekę, którą warto odwiedzić za względu na mini-muzeum regionalne, prezentujące kulturę ludową okolic Węgrowa. W piwnicach Domu Gdańskiego znajduje się galeria wystaw czasowych.
- **Kolegium Księża Komunistów** – położone jest w sąsiedztwie rynku, w południowo-wschodniej pierzei rynku. Jest to gmach barokowy zaprojektowany prawdopodobnie przez Jana Reisnera dla sprowadzonych przez Jana Dobrogosta Krasińskiego w 1712 r. do Węgrowa księży komunistów. Budynek mieścił niegdyś seminarium i szkołę średnią (podwydziałową w czasach Komisji Edukacji

Narodowej). Po II wojnie światowej znajdowało się tutaj więzienie i katownia Urzędu Bezpieczeństwa. Do czasów obecnych zachowała się tylko jedna wieża.

- **Cmentarz Ewangelicki** – położony jest ok. 400 metrów na północny-zachód od rynku, przy ul. Ewangelickiej. Dawniej była tutaj dzielnica protestancka. Na cmentarzu znajduje się najstarszy w dawnym woj. siedleckim drewniany kościół, wybudowany w 1679 r. w jedną noc, jak głosi legenda. Na cmentarzu można zobaczyć zabytkowe nagrobki Szkotów z XVII i XVIII w., których do Węgrowa sprowadził Bogusław Radziwiłł.
- **Kościół Ewangelicko-Augsburski** – położony jest na zachód od rynku, przy ul. Narutowicza. Jest budowlą salową, z wieżą, kruchtą i chórem muzycznym. W prezbiterium znajduje się drewniany ołtarz z obrazem olejnym „Chrystus w Ogrójcu” z 1860 r. Organy na chórze zaliczają się do najcenniejszych zabytków w tej kategorii w Polsce.
- **Drukarnia Ariańska** – na północno-zachodnim skraju rynku, przy wylocie ulicy Gdańskiej, znajduje się parterowy murowany dom z wysokim dachem krytym blachą. Według lokalnej tradycji, mieściła się tu drukarnia, w której arianie publikowali swoje księgi teologiczne i programowe manifesty.
- **Odlewnia dzwonów Braci Kruszewskich** – położona przy ul. Ludwisarskiej 14. Jest w niej wiele eksponatów, istnieje możliwość zakupu dzwonów.

Muzea

Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie, ul. S. Batorego 2, 07-100 Liw,
tel.: 25 792 57 17, zbrojownia@liw-zamek.pl, www.liw-zamek.pl

Imprezy cykliczne

- **Obchody bitwy pod Węgrowem** – luty.
- **„Pan Twardowski na kogucie” – Festiwal baśni słowiańskiej** – maj.
- **Festyn Archeologiczny na Zamku w Liwie** – maj/czerwiec.
Impreza edukacyjno-artystyczna. Pokazy walki, rzemiosła historycznego, stroju; konkursy i zabawy interaktywne; udział w wykopaliskach.
- **Festiwal Tradycji i Folkloru** – czerwiec.
Impreza folklorystyczna, kultywująca tradycje i zwyczaje regionów Polski.
- **Festiwal Obrzędów Weselnych „Biesiada Weselna”** – czerwiec.
- **Międzynarodowy Złot Motocyklowy „Gryf Party”** – czerwiec/lipiec.
- **Dni Węgrowa** – sierpień.
- **Zwierciadło Mistrza Twardowskiego** – letnie spotkania ze sztuką – sierpień.
- **Ogólnopolski Turniej Rycerski „O Pierścień Księżnej Anny” na Zamku w Liwie** – sierpień.
- **Europejskie Dni Dziedzictwa** – wrzesień.
- **Mazowieckie Święto Chleba** – wrzesień.
Impreza cykliczna, organizowana w Węgrowie z okazji Dożynek. W ramach imprezy odbywają się dwa konkursy: na najsmaczniejszy chleb i na najpiękniej-

szy wieniec dożynkowy. Prezentacjom konkursowym towarzyszą występy artystyczne i jarmark ludowy.

- „**Mazowsze w Koronie**” – wrzesień.
- **Ogólnopolski Zlot Sympatyków Ziemi Węgrowskiej** – październik.

Walory naturalne

Wśród turystycznych walorów przyrodniczych występujących w Węgrowie i gminie Liw wyróżniono rzekę Liwiec wraz ze zbiornikiem retencyjno-rekreacyjnym Kropy, a także wybrane obiekty przyrodnicze chronione prawem, jak również charakterystyczne formy ukształtowania terenu. Nieuregulowany przebieg Liwca o silnie meandrującym korycie sprawia, że stanowi on walor krajoznawczy i krajobrazowy rangi regionalnej. Szata roślinna wzdłuż rzeki w postaci łąk i lasów, częściowo znajdujących się w granicach Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, charakteryzuje się dużą wartością. Atrakcyjność rzeki podnosi dodatkowo także jej przydatność dla turystyki kwalifikowanej, w tym kajakarstwa, wędkarstwa, a także obserwacji ornitologicznych.

Unikatowy charakter środowiska przyrodniczego doliny Liwca potwierdza objęcie jej programem Natura 2000. Oprócz gatunków pospolitych w tego rodzaju ekosystemach, jak skowronek polny czy pliszka żółta, występują na tym terenie również gatunki rzadkie, jak bekas, cyranka, derkacz, rycyk czy bociany białe i czarne. Sprawia to, że dolina rzeki jest dobrym miejscem do obserwacji ornitologicznych.

Nadbużański Park Krajobrazowy obejmuje północno-zachodnią część gminy Liw – tereny na północ od dróg Tończa – Starawieś – Borzychy. Najcenniejszymi gatunkami zwierząt występującymi na terenie parku są: łosie, wydry, bobry, żurawie, bociany czarne. Zróżnicowana szata roślinna reprezentowana jest przez unikalny borealny bór świerkowy, las bagienny, łąg wiązowo-jesionowy oraz grąd.

Rezerwat Kantor Stary jest kolejnym obiektem przyrodniczym przedstawiającym znaczną wartość krajoznawczą. Zajmuje on powierzchnię 95,43 ha. Rezerwat położony jest w kompleksie lasów w południowowschodniej części gminy Liw, w pobliżu miejscowości Ruchna. Na stosunkowo niewielkim obszarze dominuje grąd lipowo-grabowy oraz łąg wiązowo-jesionowy. W rezerwacie stwierdzono 14 gatunków roślin objętych ochroną ścisłą, 8 gatunków chronionych częściowo oraz kilkadziesiąt gatunków zaliczanych do rzadkich. Wśród ptaków łągowych występują tu gatunki rzadkie, jak bocian czarny, trzmielojad, krogulec, brodziec samotny, dzięcioł czarny i średni. W rezerwacie obserwowano także orliki krzykliwe.

Pomniki przyrody. Na terenie Węgrowa i gminy Liw znajdują się 3 pomniki przyrody, w tym 2 przyrody żywej i 1 nieożywionej, należą do nich:

- **dąb szypułkowy** o wysokości 28 m i obwodzie pnia na wysokości 1,3 m 480 cm, usytuowany na terenie byłej gajówki w osadzie leśnej Miedzianka
- **dąb szypułkowy** o wysokości 29 m i obwodzie pnia na wysokości 1,3 m 330 cm, usytuowany w miejscowości Maciejów, znajdującej się w granicach Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego
- **głaz narzutowy** o obwodzie w poziomie 675 cm i w pionie 565 cm, znajdujący się przy Gościńcu Niepodległości w Węgrowie – pomnik ustawiony w 1917 r. przez społeczeństwo Węgrowa na mogile powstańców poległych w bitwie 3 lutego 1863 r.

Obszary leśne:

Las Ruchna o powierzchni około 1000 ha z przeważającym drzewostanem liściastym, ze znacznie zróżnicowaną florą i fauną. Kompleks ten jest jednym z najbogatszych pod względem przyrodniczym lasów na Mazowszu. To właśnie w jego granicach zlokalizowany jest rezerwat Stary Kantor.

Drugim jest **kompleks leśny** o całkowitej powierzchni 900 ha, w tym 700 ha w granicach gminy Liw. Jest on położony na zachód od wsi Jartypory. Las ten jest mniej zróżnicowany pod względem przyrodniczym, z dominacją drzewostanu sosnowego.

Siedlecko-Węgrowski Obszar Chronionego Krajobrazu – obszar ten obejmuje południowo-wschodnią część Węgrowa i gminy Liw. W ramach obszaru chronione są m.in. ekosystemy leśne, zieleń wiejska, śródpolne torfowiska, zabagnienia, podmokłości oraz oczka wodne. Znaczną ochroną objęte są również użytki zielone, których przeorywanie jest niedopuszczalne, a zmiana ich na grunty orne jest ograniczona.

Szlaki

Szlak rowerowy PTTK żółty „Doliną Liwca”: Grębków – Sucha – Proszew – Wyszaków – Ziomaki – Grodzisk – Karczewiec – Liw – Węgrów – Popielów – Górki Borze – Paplin – Starawieś – Wólka Paplińska – Twarogi – Karczewizna – Laski – Julin – Pogorzelec – Gwizdały – Łazy – Nadkole (91,7 km)

www.edueko.pttk.pl

Szlak księżnej Anny i ostatnich książąt mazowieckich

Ostrów Mazowiecka – Ostrołęka – Nowogród – Łomża – Wizna – Tykocin – Suraż – Bielsk Podlaski – Brańsk – Wysokie Mazowieckie – Nur – Drohiczyn – Mielnik – Sokołów Podlaski – Liw – Węgrów – Mińsk Mazowiecki

www.szlakksiazat.pl

Baza sportowo-rekreacyjna

- Stadion miejski
- Kompleks boisk przy Gimnazjum w Węgrowie
- Kompleks boisk przy ul. Powstańców
- Kręgielnia
- Hala sportowa przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II
- Kompleks boisk przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II
- Hala sportowa przy Liceum Ogólnokształcącym
- Hala sportowa przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych
- Wielofunkcyjne boisko przy Parafii WNMP

Informacja turystyczna

- **Punkt Informacji Turystycznej przy Oddziale PTTK w Węgrowie**
ul. Gdańska 2, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 35 66, 608 191 645, pttkwegrow@op.pl, www.pttkwegrow.nlot.nazwa.pl

Węgrowski Ośrodek Kultury

ul. Mickiewicza 4 A, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 00 59, fax: 25 792 02 10, wok02@wp.pl, www.wok.prosta.pl

Gastronomia

- **Bar Restauracyjny „Domek”**, ul. Mickiewicza 4a, Węgrów, tel.: 25 792 02 02
- **Restauracja „Kameralna”**, ul. Rzemieśnicza 1, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 53 95
- **Kawiarnia „Nad Liwcem”**, ul. Żeromskiego 26, 07-100 Węgrów, tel.: 505 230 093
- **„Bufet Staropolski”**, ul. Piłsudskiego 23, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 41 22
- **Restauracja „Krasnodębski”**, ul. Gdańska 80, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 27 27
- **Restauracja „Everest”**, ul. Żeromskiego 21, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 64 16
- **Bar „U Tadka”**, ul. Gdańska 93, 07-100 Węgrów
- **Bar „Zajazd”**, ul. Bagno 16, 07-100 Węgrów
- **Pizzeria „Zosia”**, ul. Rynkowa 1, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 54 84

Noclegi

- **Hotel „Everest”**, ul. Żeromskiego 21, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 64 16
- **Hotel „Krasnodębski”**, ul. Gdańska 80, 07-100 Węgrów, tel.: 25 792 27 27